

UZASADNIENIE

Powód M. P. wniósł pozew przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. . Domagał się w nim zasądzenia kwoty 64.369,09 zł oraz 20.978,70 franków szwajcarskich wraz odsetkami za opóźnienie w rozumieniu art. 481 k.c. liczonymi od 7 dnia po doręczeniu pozwu do dnia zapłaty. Jako żądanie ewentualne powód domagał się ustalenia nieważności umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) waloryzowanego kursem (...) z dnia 27 lipca 2007r. Kolejnym żądaniem ewentualnym było zasądzenie na rzecz powoda kwoty 58.677,14 zł wraz odsetkami za opóźnienie w rozumieniu art. 481 k.c. liczonymi od 7 dnia po doręczeniu pozwu do dnia zapłaty.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa (k. 58 – 95) .

Sąd ustalił, co następuje:

Powód potrzebował kredyt w wysokości 200.000 zł na zakup mieszkania . Uzyskał go w (...) Banku . W innych bankach nie mógł otrzymać kredytu , a bardzo mu na nim zależało . W (...) Banku zaoferowano powodowi „kredyt we frankach” . Nie mówiono o kredycie w innych walutach , lecz tylko we frankach. Powód nie był zorientowany w kwestii takich kredytów , ale w banku mówiono mu , że jest to bezpieczne i korzystne dla niego. Dla powoda było ważne , żeby otrzymać kredyt .

Decyzja kredytowa była pozytywna . Gdy powód przyszedł zawrzeć umowę , to jej tekst był już przygotowany , a powód miał go podpisać . Pokazano mu gdzie ma złożyć podpisy. Starał się coś przeczytać , ale umowa liczyła dużo stron. Powód ufał pracownikowi banku i cieszył się , że otrzymał kredyt .

Powód spłacał kredyt w złotych . W harmonogramie spłaty raty były wyrażone we frankach szwajcarskich . Bank pobierał ratę bezpośrednio z rachunku powoda. Powód nie wie skąd bank brał kurs dla dokonywania przeliczeń rat.

Po pewnym czasie, gdy kurs franka szwajcarskiego znacznie wzrósł, to bank stwierdził ,że byłoby dobrze , gdyby regulował zobowiązanie w tej walucie i powód tak zrobił.

Dowód: przesłuchanie powoda k. 293 - 294.

Umowa została zawarta dnia 27 lipca 2007r. Kredyt został udzielony na okres 300 miesięcy (od 27.07.2007r. do 27.07.2032r.) w wysokości 204.885,80 zł i był denominowany (waloryzowany) w walucie CHF - § 2 ust. 1 umowy .

Umowa zawierała , między innymi , następujące postanowienia :

- § 2 ust. 2 : „Kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu”.

- § 4 ust. 1 „a” : „Każda transza kredytu wykorzystywana jest w złotych , przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości transzy według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania danej transzy ”.

- § 9 ust. 2 : „ Po okresie wykorzystania kredytu Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu z odsetkami w 295 ratach miesięcznych w dniu 27 każdego miesiąca, począwszy od 28-01-2008.

Wysokość rat kapitałowo – odsetkowych określona jest w CHF .

Spłata rat kapitałowo – odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo - odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo – odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF

obowiązującego w Banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu”.

- § 9 ust. 6 zdanie 2 : „Wysokość należnych odsetek określona jest w CHF. Spłata należnych odsetek dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu należnych odsetek według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabełą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty. Wysokość należnych odsetek w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty.”

Dowód : umowa k. 23 - 24 v .

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie umowy. Jej autentyczność i treść nie była kwestionowana przez strony.

Poza tym, sąd oparł ustalenia na zeznaniach powoda . Były one spójne i konsekwentne. Nie zawierały sprzeczności i stanowiły logiczną, przekonującą całość . Przedstawił on w sposób precyzyjny całą procedurę kredytową przeprowadzoną z jego udziałem. Pozwany nie zgłosił żadnego dowodu , który podważałby te zeznania.

Sąd nie oparł ustaleń na zeznaniach świadków A. K. (k. 271 v – 275) oraz J. L. (k. 267- 268) . Osoby te nie brały udziału w procesie udzielania kredytu powodowi – por. „ad 4” na karcie 268 i pkt 4 na k. 276 v. Zeznania tych świadków na temat procedur obowiązujących w pozwanym banku nie oznaczają natomiast ,że miały one zastosowanie w przypadku powoda. Kwestia konstruowania przez bank produktu w postaci kredytu denominowanego do waluty obcej oraz jego opłacalności nie ma znaczenia dla oceny , czy w umowie występowały klauzule niedozwolone.

Dowód z zeznań świadka A. O. został pominięty jako niemożliwy do przeprowadzenia – art. 235² § 1 pkt 4 k.p.c. (k. 282) . Powód nie wskazał bowiem aktualnego adresu świadka .

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. sąd pominął zgłoszony przez obie strony dowód z opinii biegłego jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Wobec stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy kredytowej w całości, o czym mowa będzie w dalszej części uzasadnienia, nie było konieczności ustalenia kwoty nadpłaty powstałej w przypadku eliminacji z umowy mechanizmów indeksacyjnych oraz pozostawieniu w mocy pozostałych postanowień umowy (k. 3 v , pkt 4 „c”) , czy też na okoliczności wskazane przez pozwanego w odpowiedzi na pozew (k. 59 - pkt „d”) . Powtórzyć należy, że jest istotne czy umowa zawierała klauzule niedozwolone , a nie to jak bank konstruował produkt, z którego skorzystał powód i jaką z tego tytułu osiągał korzyść . Wobec żądania pozwu obejmującego ustalenie nieważności umowy , a niej modyfikację , nie ma z kolei znaczenia jak przedstawiałoby się zobowiązane powoda przy założeniu, że raty kredytu byłyby obliczane według średniego kursu NBP.

W piśmie z 18 marca 2021r. (k. 211 – 216) pozwany wnosił , między innymi, o zawieszenie postępowania do czasu zakończenia spraw toczących się przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej o sygnaturach : C -19/20, C 212/20 , C – 198/20 oraz przed Sądem Najwyższym - III CZP 11/20.

Zgodnie z art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. : „ Sąd może zawiesić postępowanie z urzędu jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym albo Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej”. Przepis ten nie nakłada więc obowiązku zawieszenia postępowania. Jest ono zbędne w sytuacji , gdy dotychczasowe orzecznictwo TSUE dotyczące kredytów walutowych oraz denominowanych do walut obcych jest bardzo liczne i powszechnie znane . Oczekiwanie na kolejne rozstrzygnięcia nie wniosłoby do sprawy nic istotnego i tylko spowodowało zwłokę w postępowaniu .

Zgodnie z art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. : „Sąd może zawiesić postępowanie z urzędu jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego”. W tym przypadku także zawieszenie postępowania nie ma obowiązkowego charakteru . Sąd mógł rozstrzygnąć niniejszą sprawę bez oczekiwania na rozstrzygnięcie , które będzie

wydane przez Sąd Najwyższy. Odmienne stanowisko oznaczałoby nieokreślone w czasie oczekiwanie, mając chociażby na uwadze przyczyny kilkukrotnego odraczania terminów rozpraw przez ten Sąd.

Ze względu na powyższe okoliczności, sąd oddalił wniosek o zawieszenie postępowania (k. 278).

W przedmiotowej sprawie w pierwszej kolejności ocenić należało zasadność zarzutu przedawnienia roszczeń powoda podniesionego przez stronę pozwaną (k. 59 v , pkt V) . Zarzut ten nie jest trafny. Roszczenie pieniężne powoda o zwrot nienależnego świadczenia podlega obecnie sześciolatom przedawnieniu (art. 118 k.c.), a przed dniem 9 lipca 2018 r. termin ten wynosił dziesięć lat. Sąd podziela pogląd wyrażony w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego – zasadzie prawnej z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, niepubl., zgodnie z którym kredytobiorca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Termin przedawnienia może rozpocząć bieg dopiero od tej daty (art. 120 § 1 zd. drugie k.c.).

Podstawę prawną roszczenia procesowego o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego stanowi art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Jedną z materialnoprawnych przesłanek uwzględnienia takiego roszczenia jest istnienie interesu prawnego w żądaniu ustalenia. W piśmiennictwie słowo „interes” jest postrzegane jako synonim słowa „potrzeba” i rozumiane jako subiektywnie odczuwana potrzeba określonego zachowania się – działania lub zaniechania – wywołana chęcią osiągnięcia jakiejś korzyści. Jako jedną z kategorii interesu wyróżnia się interes prawny utożsamiany z obiektywną, czyli rzeczywiście istniejącą, a nie tylko hipotetyczną, potrzebą ochrony prawnej. Na gruncie postępowania cywilnego interes prawny zdefiniowano jako obiektywną w świetle obowiązujących przepisów, tj. wywołaną rzeczywistym naruszeniem albo zagrożeniem określonej sfery prawnej, potrzebę uzyskania określonej treści orzeczenia (zob. szerzej T. Rowiński, *Interes prawny w procesie cywilnym i w postępowaniu nieprocesowym*, Warszawa 1971, s. 18, 22 i 26).

Powszechnie przyjmuje się, że istnienie interesu prawnego jest wykluczone, gdy powodowi w danym stosunku prawnym przysługują dalej idące roszczenia, np. o zapłatę. Na gruncie rozpoznawanej sprawy intencją stron było nawiązanie wieloletniego stosunku prawnego, który – zgodnie z treścią umowy - miał trwać 25 lat . Powód wykonywał obowiązki wynikające z umowy, a mimo to nie doszło do zapłaty wszystkich świadczeń wynikających z umowy – jak twierdzi pozwany. W tym stanie rzeczy po stronie powoda występuje obiektywna potrzeba ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nawiązanego z bankiem przez zawarcie umowy kredytu, niezależnie od istnienia po obu stronach roszczeń o zwrot spełnionych świadczeń pieniężnych.

Należy dodać, że ustalenie istnienia/nieistnienia tego stosunku wpływa także na zakres obowiązków powoda wobec banku, w tym na rodzaj i zakres ewentualnych roszczeń wobec niego . Dodatkowo, od przesądzenia istnienia/nieistnienia stosunku prawnego między stronami uzależniona jest możliwość wpływania przez bank na sferę prawną powoda w zakresie wykraczającym poza prawa i obowiązki wynikające z umowy , np. przez zamieszczanie informacji o jej zadłużeniu w biurach informacji gospodarczej/kredytowej (co może mieć wpływ na ocenę zdolności kredytowej powoda , gdyby obecnie ubiegał się o jakiś kredyt) lub przez dokonanie przelewu wierzytelności (np. na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego) .

Merytoryczną ocenę roszczeń należy rozpocząć od rozpoznania zarzutów abuzywności postanowień umowy kredytowej. Przedmiotem oceny należy uczynić postanowienia umowne wprowadzające mechanizm denominacji, które przewidywały przeliczenie kredytu udzielonego we frankach szwajcarskich na złote polskie, w których nastąpiła wypłata, oraz przeliczanie rat wpłacanych w złotych na franki szwajcarskie według kursu – odpowiednio – kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego ustalonego jednostronnie przez bank.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym

cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Z przytoczonego przepisu wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki:

- 1) zawarte zostały w umowach z konsumentami,
- 2) kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, oraz
- 3) rażąco naruszają interesy konsumenta.

Stwierdzenie niedozwolonego charakteru postanowienia umownego jest natomiast wyłączone, gdy postanowienie umowne:

- 1) zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem lub
- 2) określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Charakter niedozwolony mają klauzule zawarte w umowie w : § 2 ust. 2 , § 4 ust.1 „a”, § 9 ust. 2 , § 9 ust. 6.

Nie ulega wątpliwości, że w przedmiotowej umowie kredytowej powód występował w charakterze konsumenta, gdyż zawarcie umowy było czynnością dokonaną z przedsiębiorcą (bankiem), niezwiązaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową (art. 221 k.c.).

Jak wynika z art. 385¹ § 3 k.c., niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. W niniejszej sprawie umowa została sporządzona przez bank przy użyciu standardowego wzorca , a powód nie miał wpływu na jej treść, za wyjątkiem tak oczywistych kwestii jak np. kwota udzielonego kredytu.

W czasie zawarcia umowy, w sytuacji gdy powód zaliczał się do grupy klientów zawierających masowo umowy waloryzowane walutą obcą oraz umowy w walucie obcej, umowa miała de facto charakter adhezyjny. Rzeczywisty wpływ powoda na umowę ograniczał się do jej podpisania lub niepodpisania.

Należy mieć też na względzie znaczącą dysproporcję między potencjałem banku, a powoda . Nie miał on wiedzy ani doświadczenia z zakresu bankowości, a swojego kontrahenta traktował z podwyższonym zaufaniem, nie spodziewając się zamieszczenia w umowie postanowień, które mogły być dla niego niekorzystne.

Niejednoznaczność klauzul waloryzacyjnych mogła zostać usunięta przez udzielenie powodowi przed zawarciem umowy odpowiedniej informacji o ryzyku walutowym (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r. w sprawie A. i inni vs. (...) SA, C-186/16, pkt 51). W odniesieniu do umów kredytowych TSUE wskazał, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

Pozwany bank nie poinformował natomiast powoda o istniejącym ryzyku związanym ze wzrostem kursu waluty CHF. Nie przedstawiono mu również żadnych symulacji wysokości zadłużenia i wysokości raty w przypadku znacznego wzrostu kursu waluty obcej. Nic takiego nie wynika z zeznań powoda, a pozwany nie udowodnił, że było inaczej.

Kwestia ustalania kursów waluty przez bank nie została w ogóle poruszona w rozmowach. Opisane działania banku nie zapewniły powodowi informacji wystarczających do podjęcia przez niego świadomych i rozważnych decyzji, a w

konsekwencji nie doszło do uchylecia niejednoznaczności spornych postanowień umowy w stopniu wyłączającym badanie abuzywności.

Sporna klauzula waloryzacyjna stanowiła element określenia głównego świadczenia stron, gdyż miała być wykorzystywana do ustalenia zarówno wysokości świadczenia banku, jak i późniejszych świadczeń kredytobiorcy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18, niepubl. i przywołane tam orzecznictwo). Nie można jednak uznać, by klauzula ta została sformułowana w sposób jednoznaczny. Odesłanie w klauzuli denominacyjnej do tabel kursowych banku nie pozwala bowiem ustalić nie tylko wysokości udostępnionych powódce środków w walucie PLN w chwili zawarcia umowy, ale również nie pozwala ustalić w sposób jednoznaczny i przewidywalny samego mechanizmu ustalania wysokości zobowiązania wynikającego z rat. Żadne z postanowień umowy nie wskazuje bowiem w sposób jednoznaczny i wyczerpujący sposobu ustalania przez bank kursów kupna i sprzedaży waluty obcej, według których następować miało wypłacenie kredytu oraz wysokość spłacanych rat. Treść § 4 ust. 1 „a” oraz § 9 ust. 2 umowy jest ogólnikowa i nie pozwala na przesłedzenie sposobu ustalania tych kursów. Pojawia się tam tylko pojęcie „Tabela kursów obowiązująca w banku”.

Nie ma przy tym znaczenia, czy w banku istniały i były wdrożone procedury ustalania kursów oraz czy i na ile kursy te miały charakter rynkowy. Przy ocenie abuzywności przedmiotem badania są bowiem postanowienia umowne według stanu z chwili zawarcia umowy (zob. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2), nie zaś praktyka wykonywania umów przez jedną ze stron.

W tym stanie rzeczy nie zachodzi żadna z przesłanek negatywnych, która wyłączałaby stwierdzenie abuzywności.

Przechodząc do oceny przesłanek pozytywnych, należy zbadać, czy postanowienia umowne kształtowały prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a przy tym rażąco naruszały jego interesy. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, że konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza natomiast nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, niepubl., z dnia 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15, OSNC - ZD 2017, Nr 1, poz. 9, z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14, niepubl., z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, niepubl., z dnia 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12, niepubl., i z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, niepubl.).

Obie wymienione przesłanki zostały spełnione. Powierzenie bankowi jednostronnego, nieograniczonego i całkowicie uznaniowego – przynajmniej w świetle umowy – uprawnienia do ustalenia kursu waluty, według którego ustalana jest każdorazowa wysokość zobowiązania powódki oraz wysokość świadczeń ratalnych, jest działaniem nielojalnym wobec klienta i trudno uznać, by zostało zaakceptowane przez racjonalnego i należycie poinformowanego konsumenta, gdyby było negocjowane indywidualnie. Bank ma przy tym możliwość uzyskania dodatkowych korzyści ekonomicznych w wyniku jednostronnego ustalenia rozmiarów spreadu walutowego.

Przyjęcie opisanego mechanizmu przerzucania jednocześnie w całości na konsumenta ciężar ryzyka walutowego, gdyż pozwala bankowi na ustalenie takich kursów przyjmowanych do przeliczania spłacanych rat, by ekonomiczne skutki wzrostu kursu waluty obcej ponosił wyłącznie konsument. Negatywnie dla pozwanego należy także ocenić zastosowanie w umowie dwóch kursów waluty: kupna i sprzedaży. Przyjęcie tego drugiego na potrzeby spłaty kredytu stawiało powoda w gorszej sytuacji niż bank, który wypłacając kredyt przeliczał go po kursie kupna.

Podkreślić jeszcze raz należy, że dla oceny abuzywności irrelevantny jest sposób korzystania przez bank z umownego uprawnienia do ustalania kursów walut przy przeliczaniu świadczeń stron, gdyż przedmiotem oceny jest umowa w chwili jest zawarcia, a nie praktyka wykonywania umowy. Z tego samego względu dla oceny abuzywności nie ma znaczenia wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych

ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984; tzw. ustawa antyspreadowa), która przez dodanie art. 69 ust. 3 Prawa bankowego dała kredytobiorcy uprawnienie do spłaty rat w kredycie indeksowanym do waluty obcej bezpośrednio w tej walucie.

Z podanych względów postanowienia przedmiotowej umowy kredytu wprowadzające mechanizm waloryzacji świadczeń według kursów waluty ustalanych jednostronnie i uznaniowo przez bank stanowią niedozwolone postanowienia umowne. Stanowisko to jest szeroko reprezentowane w judykaturze Sądu Najwyższego (zob. wyroki z dnia 30 września 2020 r., I CSK 556/18, niepubl., z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, niepubl., z dnia 15 listopada 2019 r., V CSK 347/18, niepubl., z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, niepubl., z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl., i z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, niepubl.), który konsekwentnie wskazuje, że określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron.

Cywilnoprawną sankcją ustalenia abuzywności postanowienia umowy jest brak związania nim konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.), przy zachowaniu związania stron umową w pozostałej części (art. 385¹ § 2 k.c.). Regulacja ta nie odnosi się jednak do postanowień określających główne świadczenie stron, do których – w ocenie Sądu – zaliczają się postanowienia wprowadzające mechanizm denominacji do przedmiotowej umowy kredytu. Skutkiem jego abuzywności jest zatem nieważność całej umowy (art. 58 § 1 k.c.), przy czym skutek ten nie nastąpi, jeżeli istnieje możliwość zastąpienia zakwestionowanego postanowienia przepisami dyspozytywnymi lub jeżeli konsument wyrazi wolę dalszego obowiązywania umowy z zachowaniem klauzuli abuzywnej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 62 i 68).

W realiach niniejszej sprawy nie ma możliwości zastąpienia postanowień abuzywnych przepisami dyspozytywnymi. Jak już wcześniej wskazano, sąd jest związany granicami żądania powoda. Zgodnie bowiem z art. 321 k.p.c.: „Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie”. Na marginesie więc wskazać należy, że:

Nie wchodzi w rachubę zastosowanie dyspozycji art. 358 § 2 k.c., który wszedł w życie po zawarciu umowy kredytu. Z braku podstawy prawnej w przepisach dyspozytywnych nie można również usunąć klauzuli indeksacyjnej z zachowaniem oprocentowania według stawek LIBOR właściwych dla zobowiązań wyrażonych we frankach szwajcarskich. Mechanizm taki stawiałby przy tym kredytobiorców kredytów waloryzowanych w walucie obcej w sytuacji nieuzasadnionego uprzywilejowania w stosunku do pozostałych kredytobiorców, gdyż prowadziłby do całkowitego wyeliminowania ryzyka walutowego przy zachowaniu oprocentowania kredytu znacząco niższego od oprocentowania kredytów złotych niepodlegających denominacji lub indeksacji do waluty obcej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2019 r., V CSK 152/19, niepubl.). Stanowisko to pozostaje zbieżne z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który nie dostrzega z prawnego punktu widzenia możliwości utrzymania w mocy umów zawierających niedozwolone klauzule przeliczeniowe przewidujące spread walutowy, zwłaszcza gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyroki z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 52, z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43, i z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 44).

Negatywną przesłanką unieważnienia całej umowy jest także wystąpienie szczególnie niekorzystnych konsekwencji dla konsumenta. Konsekwencje te należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 44). W niniejszej sprawie powódka została pouczona przez

sąd o skutkach nieważności umowy (k. 384 v). Mimo to konsekwentnie i kategorycznie wyrażała wolę unieważnienia całej umowy, nie akceptując jednocześnie utrzymania jej w mocy z zachowaniem postanowień abuzywnych.

W wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45). W ocenie Sądu Najwyższego zawartego w wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18, L.) o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić także wówczas, gdy na skutek eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji, dojdzie do przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością).

W ocenie sądu rozpoznającego niniejszą sprawę stanowisko to znajduje zastosowanie również do kredytów denominowanych do waluty CHF, których charakter zmierzał do tego, by koszt kredytu ustalany był w odniesieniu do kursu waluty obcej.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania, na podstawie art. 58 § 1 w zw. z art. 385¹ § 1 k.c., należy stwierdzić, że umowa jest nieważna w całości.

Charakter uchybień nie pozwala na stwierdzenie, że w mocy może pozostać część umowy – por. art. 58 § 3 k.c. Z okoliczności sprawy wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością umowa nie zostałaby zawarta. Jej istotą było bowiem udzielenie kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego. Bez mechanizmów spłaty rat kredytu i ustalenia oprocentowania bank nie zawarłby tej umowy. Były to bowiem rozwiązania przez niego określone, stanowiące narzucony przez niego wymóg i zapewniające mu osiągnięcie zysku. Te mechanizmy regulowały główne świadczenia stron wobec siebie.

Powód domagał się zwrotu świadczenia wpłaconego na rzecz pozwanego. Żądanie to stanowi roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia oparte na art. 405 w zw. z art. 410 k.c. Z art. 405 k.c. wynika obowiązek zwrotu w naturze korzyści majątkowej uzyskanej kosztem innej osoby bez podstawy prawnej, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Jedną z postaci bezpodstawnego wzbogacenia stanowi świadczenie nienależne (art. 410 § 1 k.c.), przy czym świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Powódka powołuje się na nieistnienie zobowiązania będące skutkiem nieważności umowy stanowiącej źródło zobowiązania (*condictio indebiti*). Nieważność umowy jest stanem istniejącym od chwili jej zawarcia, a wszelkie świadczenia spełnione w wykonaniu nieważnej umowy mają charakter świadczeń nienależnych. W przypadku świadczeń pieniężnych, zwrotowi podlega ich wartość nominalna. Należy dodać, że wzajemne roszczenia obu stron mają niezależny byt prawny i nie podlegają automatycznej kompensacji (zgodnie z tzw. teorią dwóch kondykcji; zob. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego – zasadę prawną z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, niepubl.).

Sąd zasądził więc kwotę dochodzoną przez powoda, stanowiącą świadczenie uiszczone przez niego na rzecz pozwanego banku.

O odsetkach za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 476 oraz 481 § 1 i 2 k.c. Zostały one zasądzone od dnia wskazanego w pozwie . Gdy termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony , powinno ono być spełnione niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela . W przeciwnym razie dłużnik dopuszcza się zwłoki (por. art. 476 k.c.).

Odnosnie potrącenia (art. 498 – 500 k.c.) :

Pozwany zgłosił zarzut potrącenia (k. 60 , pkt VI). Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podzieliła pogląd dotyczący „dwóch kondycji” , przeciwstawiany „teorii salda” – por. powołaną już w tym uzasadnieniu uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021r. (III CZP 11/20). Oznacza ona ,że każda ze stron musi wystąpić ze swoimi żądaniami w osobnym procesie, a przez to uzyskać osobne rozstrzygnięcia sądu . Zobowiązania do zwrotu wzajemnych świadczeń są niezależne od siebie. Wyłącza to więc rozstrzygnięcie o nich w jednej sprawie („teoria salda”) , co miałyby mieć miejsce właśnie poprzez dokonanie potrącenia.

Na marginesie należy wskazać ,że oświadczenie o potrąceniu jest czynnością materialnoprawną . Pełnomocnik pozwanego był umocowany do złożenia takiego oświadczenia . Wprawdzie z mocy samego prawa możliwość taka nie wynika – por. art. 91 k.p.c. – ale art. 92 k.p.c. stanowi , że : „Zakres , czas trwania i skutki umocowania szerszego niż pełnomocnictwo procesowe, jak również umocowanie do poszczególnych czynności procesowych , ocenia się według treści pełnomocnictwa oraz przepisów prawa cywilnego”.

Pełnomocnictwo udzielone dla adw. dr M. W. obejmuje także umocowanie do: „Składania w imieniu Banku wszelkich oświadczeń o charakterze materialnoprawnym i to równoległe z oświadczeniami procesowymi, bądź też odrębnie , poza toczącym się postępowaniem sądowym lub administracyjnym - które pozostają w jakimkolwiek związku lub łączą się z przedmiotem sporu (postępowania) , którego stroną lub uczestnikiem jest bank, w tym w szczególności oświadczenie w przedmiocie potrącenia wierzytelności przysługujących Bankowi z wierzytelnością drugiej strony (uczestnika) postępowania , oświadczenia o skorzystaniu przez Bank z prawa zatrzymania własnego świadczenia , dopóki druga strona (uczestnik) nie zaoferuje zwrotu świadczenia należnego Bankowi lub nie zabezpieczy roszczenia o jej zwrot , jak wreszcie każdego innego oświadczenia , zmierzającego do dochodzenia (w tym również w drodze kompensacji) lub ochrony (w tym zabezpieczenia) roszczeń lub innych praw , przysługujących Bankowi wobec drugiej strony (uczestnika) postępowania” – k. 96 . Skorzystanie z zarzutu potrącenia wymaga złożenia oświadczenia woli . Musi ono być jednoznaczne i wyrażać wolę pozwanego w sposób nie budzący wątpliwości oraz potrzeby interpretacji . Nie można uznać za spełniające te wymogi oświadczenie o potrąceniu zawarte w odpowiedzi na pozew , gdyż jest ono zgłoszone „z ostrożności procesowej i na wypadek unieważnienia przez Sąd Umowy Kredytu” . W takim przypadku pozwany podnosi „ewentualny zarzut potrącenia” – k. 60 pkt VI. Oświadczenie ma więc charakter warunkowy. Z tych wszystkich względów także należy uznać ten zarzut za nieskuteczny. Dodać należy , że nie było przeszkód żeby pozwany sformułował go w sposób jednoznaczny , skoro powód już w pierwszym żądaniu pozwu (a więc nie dopiero w ewentualnym) sformułował żądanie zapłaty.

Odnosnie prawa zatrzymania (art. 496 k.c. w związku z art. 497 k.c.):

Pozwany zgłosił zarzut zatrzymania (k. 60 , pkt VII) . Zastrzeżenie pozwanemu prawa zatrzymania także byłoby sprzeczne z istotą zasady „dwóch kondycji”. Oznaczałoby bowiem konieczność rozstrzygnięcia o zasadności roszczeń pozwanego już w tym procesie . Jak już wcześniej wskazano, może to natomiast nastąpić tylko w odrębnym procesie zainicjowanym przez pozwanego.

Odnosnie prawa zatrzymania należy też odwołać się do przedstawionych powyżej uwag „na marginesie”. W tym przypadku także bowiem nie sposób uznać ,że oświadczenie o zatrzymaniu jest jednoznaczne i wyraża wolę pozwanego w sposób nie budzący wątpliwości oraz potrzeby interpretacji . Ma ono także charakter warunkowy . W tym przypadku powstała nawet „piętrowa” konstrukcja , gdyż pozwany zgłosił ten zarzut na wypadek unieważnienia umowy oraz nieuwzględnienia zarzutu potrącenia – k. 60 pkt VII . Oświadczenie pozwanego stawałoby się więc wiążące dopiero z chwilą wydania wyroku przez sąd . Wyrok musiałby więc podlegać wykładni (art. 352 k.p.c.) w cel ustalenia czy

nastąpiło spełnienie warunku . Konstruowanie wyroku w taki sposób jest niedopuszczalne. Musi on być dla każdego zrozumiały bez potrzeby interpretacji. Wykładnia wyroku ma bowiem charakter wyjątkowy.

Nie było potrzeby dokonywania analizy przez sąd innych niż opisane wyżej przesłanki stwierdzenia nieważności umowy kredytu, na które powoływał się powód w związku z żądaniem ewentualnym .Przywołana argumentacja była bowiem wystarczająca dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie żądania zgłoszonego jako pierwsze .

O kosztach procesu orzeczono w punkcie III sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 99 k.p.c.

Na koszty te składały się następujące kwoty : opłata od pozwu 1.000,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 10.800,00 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa 17,00 zł. Zgodnie z żądaniem powoda sąd przyznał wynagrodzenie pełnomocnika w podwójnej wysokości stawki minimalnej . Przemawiał za tym niezbędny nakład pracy adwokata , wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy , jak również do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie , a także rodzaj i zawilość sprawy - § 15 ust. 3 pkt 1- 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zmianami) . Sprawy dotyczące kredytów denominowanych do waluty obcej należą do pracochłonnych i skomplikowanych. W niniejszej sprawie zostały spełnione dyspozycje cytowanych przepisów dotyczących przesłanek zwiększenia wynagrodzenia . Stawka minimalna wynosi 5.400,00 zł - § 2 pkt 6 rozporządzenia , a jej dwukrotność - 10.800,00 zł.